

Wrócili widzowie i sponsorzy

SCENA | Aktorzy „Triumfu woli” i „Kamyka” wygrali 58. Kaliskie Spotkania Teatralne.



← Aktorzy spektaklu „Triumf woli” z Narodowego Starego Teatru w Krakowie

JACEK CIEŚLAK

Największym bogactwem każdego festiwalu jest publiczność. Na wszystkich spektaklach był nadkomplet, a frekwencja wahała się od 103 do 112 proc. Spektaklom towarzyszyły spotkania z aktorami, w których uczestniczyło 450 osób. Na festiwal powrócili też sponsorzy – 15 firm wspierało 58 KST.

– Festiwal był udany – powiedział Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego. – Spełnił swoje cele i przyniósł zakładane przez organizatora efekty. Dla nas ważne jest otwarcie festiwalu i teatru na widza, czyli zapewnienie

dostępności do wydarzeń jak najszerszemu gronu osób o różnym statusie społecznym, w różnym wieku. Dzięki odpowiedniemu systemowi sprzedaży wejściówek na każdym spektaklu konkursowym mogła się pojawić zróżnicowana widownia. Byli u nas zaangażowani widzowie, którzy uczestniczyli w głosowaniu na laureata Nagrody Publiczności.

Tak jak Kalisz jest najstarszym polskim miastem, tak festiwal teatralny organizowany w mieście Marii Dąbrowskiej ma najdłuższą w kraju tradycję. Jego wyjątkowość polega na tym, że jako Festiwal Sztuki Aktorskiej nagradza aktorki i aktorów. Tegoroczną edycją pokierował

Bartosz Zaczykiewicz, reżyser, a od września dyrektor kaliskiego Teatru im. Bogusławskiego. Już pierwszego wieczoru festiwalowej rywalizacji serca kaliskiej publiczności podbili aktorzy Narodowego Starego Teatru w spektaklu „Triumf woli” Pawła Demirskiego i Moniki Strzępki.

W plenerze szekspirowskiej wyspy przypominającej „Burzę” współcześni bohaterowie opowiadają historie, które nawet w opresyjnej sytuacji dają nadzieję. W zespole znaleźli się tak doświadczeni artyści, jak Dorota Segda, Dorota Pomykała, Anna Radwan, przedstawiciele średniego pokolenia – Radosław Krzyżowski, Marcin Czarnik, Juliusz Chrzastowski, i młodszego – Monika Frączyk i kaliszanin Krystian Durman. Od pierwszego wieczoru było oczywiste, że ich zespołowi należy się nagroda.

Podobne wrażenie wywołała obsada wiejskiej groteski „Będzie pani zadowolona, czyli rzecz o ostatnim weselu we wsi Kamyk” w reżyserii Agaty Dudy-Gracz z Teatru Nowego w Poznaniu, którego organizatorem jest Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Zespołu jeszcze liczniejszego, bo złożonego z 19 artystów. Obie zwycięskie obsady otrzymały po 15 tys. zł. Była to konsekwencja faktu, że sztuki powstawały z myślą o konkretnych aktorach i rodziły się dzięki interakcji autorów, reżyserów i artystów sceny. Stąd niepowtarzalny efekt kreacji zbiorowej.

Trzy równorzędne wyróżnienia aktorskie po 2,5 tys. zł powędrowały do Anny Tomaszewskiej za rolę Babci w spektaklu „Murzyni we Florencji” z Teatru Nowego Proxima w Krakowie, Łukasza Lewandowskiego za rolę Mariana/Jakuba w



spektaklu „Historia Jakuba” z Teatru Dramatycznego im. Holoubka w Warszawie i do Bartosza Woźnego za rolę Bartosza/Komisarza/Gudmundura/Prokuratora w spektaklu „Reykjavik '74” z Teatru im. Horzycy w Toruniu.

Nagrodę Specjalną im. Ignacego Lewandowskiego za wybitną rolę epizodyczną (2,5 tys. zł) otrzymała Katarzyna Cynka za rolę Bettiny Wolf w spektaklu z „Z miłości” z Teatru im. Jaracza w Łodzi. Cykliczną Specjalną Nagrodę Aktorską ufundowaną przez Angelikę i Piotra Mazek, właścicieli Pałacu Tłokinia Restauracja Hotel (3 tys. zł), dla aktorki/aktora na początku drogi artystycznej otrzymała Weronika Kowalska za rolę w spektaklu „Do DNA” z Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Nagroda im. Jacka Woszczerowicza ufundowana przez ZASP (3 tys. zł) powędrowała do Izabeli Wierzbickiej za rolę Barbary Niechcic w spektaklu „Noce i dnie. Tom VI: Nie wiem, o czym jest jutro” z Teatru im. Bogusławskiego w Kaliszu.

Nie można zapominać o plebiscycie publiczności, w którym wzięło udział blisko 70 proc. widzów. Nagrodę dla Naj-Bogusławskiego Spektaklu otrzymał „Ojciec” w reżyserii Iwony Kempy z Teatru Ateneum w Warszawie, zaś Marian Opania z tego spektaklu otrzymał nagrodę dla Naj-Bogusławskiego Aktora. ©©